GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 89. — W Piątek dnia 13. Kwietnia 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 9. Kwietnia.

N. Król raczył Professorowi Dr. Bessel przy uniwersytecie Królewieckim dać charakter Tajnego Radzcy Regencyjnego i patent jego własnoręcznie podpisać.

Wiadomości zagraniczne.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 15. Marca.

Twierdza Saint Jean d'Acre ma być bardzo ściśniona i codzień obawiają się wiadomości, że uległa. Flota turecka sposobi się do przejścia w tych dniach przez Dardanelle dla dania jeżeliby można odsieczy téj twierdzy; na wszelki przypadek przeznaczona jest do brzegów Syryi; o zgodném porozumieniu się z Baszą Syryi, już ani myśleć można, jeżeli się sprawdzi pogłoska, że Porta żądała nietylko cofnienia wojsk jego z Syryi, ale nawet wydania floty, i osadzenia Alexandryi, Damietty i Rozetty przez Kapudana Baszę. Względem granic Grecyi niewiadomo jeszcze nic więcéj, sądzą wszakże, że Porta przyjmie propozycye Pana Stratford Canning. Niektórzy twierdzą, że już je przyjęła.

Francya.

Z Strasburga, d. 31. Marca.

Czytamy w gazetach z Dijon: „Codzień przechodzą przez miasto nasze Polacy, szukający służby w Belgii. W Awinionie tak przykrém jest położenie wychodźców polskich, iż ci się widzą być przymuszonymi do szukania kraju bardziéj gościnnego, niż Francya. Tak dalece gardzi Ministeryum naszeuczuciami narodu!!" — Odwołując się do téj i téj podobnych wiadomości zamieścił Kuryer Dolnego Renu list następujący Polaka Jasińskiego z Awinionu do obywatela jednego Strasburskiego: „Wielmożny Mości Dobrodzieju!! Niemogę tego zaniechać, abym niemiał Panu choć w kilku słowach uczucia wdzięczności wynurzyć, przypominając sobie ilem stracił, gdym dom Jego zacny opuścił. Żboleścią przychodzi mi wyznać, że Awinion niejest Strasburgiem, i że nieszczęście nasze coraz się bardziéj powiększa. Rząd francuzki umieścił nas w koszarach, dając nam na dzień dla żołnierza prostego po półtora funta chleba i 3 sous, dla podoficera po 6 sous, a dla oficera po 1 fr. i 50 centym., z tém oraz oświadczeniem, że wychodźcy niepowinni sobie rościć prawa do równéj płacy z wojskiem francuzkiém. — Jeśli się to nieodmieni, trzeba nam będzie udać się do Ameryki i tam szukać przytułku. — Mieszkańcy Awinionu nienawidzą nas; wieczorem ani wychodzić nawet niemożemy; ina-

czéj obawiać się trzeba, żeby kamienie zewsząd na nas ciskane nas niezgruchotały."

Z Paryża, dnia 31. Marca.

Dziennik Sporów donosi: „Wiele osób opuściło Paryż, dowiedziawszy się, że cholera u nas wybuchła. Takie postępowanie jest ze wszech względów naganne i źle zrozumiana chęć ocalenia może być tylko przyczyną tego. Środkiem zaś skutkującym niejest ucieczka, lecz umiarkowanie i ochędostwo. Uwiadomienia z Berlina podają nam tę pewność, że 20,000 umarło w miastach, zaś 96,000 po wsiach. Złe to oszczędza bardziéj mieszkańców miast. Zresztą z upodobaniem donosimy, że u nas mniejszą tylko nierównie liczbę owa obawa zbyteczna ogarnęła. Wczoraj było święto. Po ulicach i bulwarkach widziano, jak zwyczajnie, niezliczone tłumy mask i równie wiele przechodzących się. Teatra równie są odwiedzane, jak dawniéj. Mówiono o cholerze, jak o zdarzeniu uroczyście zasmucającém, któréj wszelako wpływ nietak okropnie działa na towarzystwo ludzkie, jak się tu spodziewano."

Précurseur Lyoński donosi, że Generałów Hulot i Uzer rzeczywiście oddalono.

Konstytucyonista zamieścił pismo z Bayonne z d. 23. m. b. stósownie do którego w Lizbonie miał był bunt wybuchnąć na korzyść Dom Pedra. Powiadają, że Dom Miguel miasto opuścił i dyamenty korony z sobą zabrał. Wielka część wojska liniowego i ogromna massa ludu ścierała się z ochotnikami Królewskimi, Proklamacye na rzecz i korzyść Donny Maryi wszędzie były poprzybijane.

Z Tulonu piszą z d. 24. m. b.: „Uczyniono ważne nader odkrycie względem doświadczeń podłożenia ognia w arsenale. Jeden z więźniów, który jako nurek pracuje w porcie, chciał majtka jednego namówić do brania udziału w sprawie podpalaczów, z których każdy po 10 fr. na dzień pobiera. Rzecz się odkryła a zbrodniarza podwojnemi obciążonego kajdanami wtrącono w najgłębsze więzienie.

Przedwczoraj Jch Królewskie Moście Xiężna Bragança i Królowa Donna Marya odwiedziły Króla Jmci i Królewską rodzinę. Wczoraj Król w towarzystwie Xiążąt Orleans i Nemours, Ministra wojny oraz Generałów Paiol i Darrialle, był obecny defilladzie 5 pułków piechoty, 2 jazdy i 4 bateryi na dziedzińcu Tuilleryów i na placu rycerskim.

Baronowa Feuchéres i jéj spowiednik Xiądz Briand zaskarzyli Xięcia Juliusza Armand Rohan o obelgi, wydał on bowiem po zapadłym wyroku tutejszego Krolewskiego sądu pismo, pod tytułem: „Uwagi nad sprawą tyczącą się śmierci Xięcia Bourbon Condé", w piśmie tém wymienia Panią Feuchéres jako sprawczynię albo wspólniczkę śmierci Xięcia i niemniéj ciężkie zarzuty czyni Xiędzu Briand. Baronowa w swéj skardze użala się jeszcze, że pismo to dla wyjawienia tylko tajemnicy badań sądowych mogło być ogłoszone, i że miało na celu nadanie podobieństwa do prawdy czynom przyznawanym przez Xięcia Rohan w processie z powodu testamentu Xięcia Bourbon.

Baron Lepelletier złożył Królowi przed kilku dniami na prywatném posłuchaniu adres od miasta Rambouillet.

Król Jmość przyjmował wczoraj Posła badeńskiego, Xięcia Decazes, Hr. Flahault oraz Admirałów Duserre i Villiaumez.

Twierdzą, że Vice-Hrabia Chateaubriand ma zamiar udać się nanowo do Szwajcaryi dla ukończenia rozpoczętych pamiętników.

Teatr Odéon zamknięty będzie w dniu 31. b. m. gdyż rząd niemoże dłużéj dawać wsparcia przyznanego temuż. Lokal od dnia 1. Kwietnia dozwolony będzie dla wszystkich towarzystw teatralnych na pojedyncze wieczory za zwrotem kosztów oświecenia i opału.

Messager des Chambres powiada, że rząd zamierzył przedstawić Izbom, albo proste przyjęcie budżetu na rok 1833., któryby był zupełnie ten sam co z roku bież. albo oznaczenie na przyszłość roku finansowego od 1. Lipca każdego roku do 1. Lipca roku następującego. Wedle tego ostatniego systemu, przyznane na pierwsze sześć miesięcy r. b. tymczasowie dwunaste części tworzyłyby oddzielny budżet, budżet zaś będący pod dyskussyą w Izbie Deputowanych należałby do roku od dnia 1. Lipca bieżącego do dnia 1. Lipca przyszłego roku.

Podług wykazu niedawno tu przez bióro korrespondencyjne Panów Bresson i Bourgoin wydanego, wychodzi teraz we Francyi 343 dzienników, a z tych w samym Paryżu 34 codziennie, i 135 tygodniowo lub raz albo kilka razy na miesiąc. Z owych 34 dzienników, wychodzi rano 27, jako to: *Affiches parisiennes et departementales*, *Brid'oison*, *Constitutionnel*, *Corsaire*, *Courrier de l'Europe*, *Courrier français*, *Courrier des Théâtres*, *Figaro*, *France nouvelle*, *Gallignani Messenger*, *Gazette des Tribunaux*, *Globe*, *Journal de la Seine*, *Journal du Commerce*, *Journal des Débats*, *Journal Général d'affiches*, *Entr'acte*, *Moniteur du Commerce*, *Moniteur universel*, *Mouvement*, *National*, *Prix Courant des Marchandises*, *Publicateur*, *Quotidienne*, *Revenant*, *Temps*, *Tribune*, 1 wychodzi w południe, *Echo français*, a 6 wieczorem, jako to: *Constitution* 1830., *Gazette de France*, *Messager des Chambres*, *Nouvelliste*, *Revolution* 1830., *Stenographe*. Z gazet prowincyonalnych wychodzi tylko 9 codziennie, niewyjąwszy niedziele i święta, t. j. 3 w Bordeaux, 3 w Lille, a

3 w Rouen. Z innych wychodzi 9 dzienników sześć razy na tydzień, 2 w Angers, 1 w Havre, 2 w Lyonie, 3 w Marsylii, 1 w Strasburgu. Wszystkie inne wychodzą tylko 1—5 razy w tydzień. Podług tego wykazu 16 departamentów niema żadnéj gazety, jako to: Niższych i wyższych Alp., Kantal, Arriege, Aude, Mayenne, północnych wybrzeżów, wyższych Pyryneów, Eure, Indre, Kanału, Lot, Morbihan, wyższego Renu, Tarn i Yonne. Ciekawą byłoby rzeczą wiedzieć kolory tych pism, czego wykaz nieobejmuje.

Wydawca gazety Mayeux, P. Mugney za obrażenie osoby Króla, skazany został na dziewięcio-miesięczne więzienie i karę 1000 fr.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 30. Marca.

W Globe czytamy: „Donoszą nam, że Xiążęta Wellington i Newcastle w oppozycyi swojéj przeciw reformie dostąpią bezwarunkowego wsparcia Arcybiskupa Kanterburskiego i 9 jego kolegów. Dwunastu z nich posiłkować będą Ministrów przy powtórném odczytaniu bilu; my zaś dzielimy przekonanie Biskupa Londyńskiego, że bil przejdzie bez żadnych odmian, ktoreby się mogły niepodobać Izbie wyższéj.

Dziennik jeden tutejszy donosi, że Hr. Orłow w kompanii u Xiężnéj Liewen oświadczył, iż niewróci więcéj do Hagi. Dodają podobnież, że z największą pewnością twierdzić można, iż Hrabia nieprzywozi z sobą ratyfikacyi rossyjskiéj; tylko z grzeczności odwiedził konferencyą.

Z Nottingham i innych miast fabrycznych dzisiaj nader zasmucające nadeszły wiadomości. Wiele z głównych artykułów spadło o 6 lub 7 pC. pod zwyczajną cenę, zamiast tego, co zazwyczaj za zbliżaniem się wiosny, wyroby w cenie się podwyższają. Obawiają się więc powszechnie, że wielka część robotników straci sposobność zarobku.

Tkacze w Manszester odprawili onegdaj zgromadzenie, na którém postanowiono podać petycyą do Parlamentu, celem wyznaczenia po 69 godzin roboty na tydzień, a następnie odrzucenia bilu P. Sadler, na inne w téj mierze urządzenia wnoszącego.

N. Król zaprosił wiele osób znakomitych na d. 4. Kwietnia na wielki festyn, który już przed kilku tygodniami na cześć towarzystwa wschodnio-indyjskiego miał być dany. Na dzień doroczny bitwy pod Seringapatham zaproszono 100 gości do Windsor.

Dnia 27. m. b. osadziła policya w więzieniu bandę tak nazwanych spiskowych, trudniących się robieniem szabli. Aresztowanie z taką odbyło się cichością, że się dopiero nazajutrz sąsiedzi pojmanych o całém zdarzeniu dowiedzieli.

Znajomy duchowny i sektarz, Irwing — założyciel zgromadzenia „nieznajomym językiem mówiących“ — onegdaj pod gołém niebem uroczyste na Britannia-Fields odprawił nabożeństwo przed niezliczoném mnóstwem ludu; — kobieta natchnięta dała się tam słyszeć w języku tym nieznajomym. P. Irwing, chcąc nabożeństwa podobne odprawiać odtąd co niedzielę, zaprowadził szaloną naukę swoję w 20 domach modlitwy.

Gdy J. K. M. Karol X. zeszłéj niedzieli wracał ze mszy w Edynburgu, nagle rozbiegały się konie z powozem, i przez wielki impet woźnica spadł z kozła. Osoby jednakże w powozie zachowały się spokojnie, inny zaś powóz, który naprzód jechał, zwrócił się tak zręcznie, że konie przy nim stanęły, a Król z towarzyszącemi mu osobami wysiadł bez uszkodzenia.

Na posiedzeniu Izby niższéj dn. 24. oznajmił Lord Althorp, że Rząd zaciągnie pożyczkę na wsparcie osad zachodnio-indyjskich, które przez ostatni orkan wielkie poniosły straty.

Pan Edward Lytton Bulwer oznajmił w Izbie niższéj, że przedstawi wybranie z całéj Izby Komitetu, do rozpoznania niektórych wniosków, tyczących się zniesienia stępla do gazet i obwieszczeń, i ustanowienia miernego porto od gazet, wynagradzając ubytek w dochodach. Kuryer oświadcza, że wniosek ten nieda się uskutecznić, gdyż całkowite zniesienie stępla przywiodłoby do największych nadużyć w druku.

W Izbie niższéj, Pan Fergusson oświadczył, iż wkrótce uczyni Ministrom rozmaite zapytania względem aktu Kongresu Wiedeńskiego.

W domu Xięcia Devonshire dała cholera powód do nader śmiesznéj sceny. Xiążę dawał wielki obiad, na którym znajdowało się wielu gości; było nawet kilku Ministrów. Po północy rozniosła się raptownie wieść, że jedna z osób towarzystwa zachorowała na cholerę. Naraz wszyscy goście rzucili się schodami to w górę, to na dół, i pouciekali. Dom i ulica przedstawiały obraz powszechnego zamieszania. Podczas téj sceny zajmowali się złodzieje korzystnie swojém rzemiosłem, i mianowicie Margrabina Devonshire i Xiężna St. Albans mają być znacznie okradzione. Pomimo to wszystko wiele osób wywinęło sobie ręce lub nogi, potłukło się, lub dostało kaszlu i kataru.

Baronowa Feuchères, która, jak wiadomo,

wygrała swoję sprawę we Francyi, bawić jednakże będzie w Anglii, i oprócz świetnego mieszkania przy ulicy Tilnej, najęła jeszcze wiejskie mieszkanie w Bathersea, 4 mile od Londynu. Obok dóbr swoich w Hampshire zamyśla jeszcze kupić Villę na brzegu morskim pod Brigthonem.

Przed kilku dniami odbyło się w Car Green w hrabstwie Corwell zgromadzenie posiadaczy gruntowych i właścicieli, celem ułożenia petycyi przeciw systemowi dziesięcin. Było to w Anglii pierwsze zgromadzenie tego rodzaju.

Xiążę Cumberland używa teraz codzień agitacyi na świeżém powietrzu w okolicy Kew najczęściéj konno.

O CHOLERZE.

W Paryżu od d. 1. aż do 2. Kwietnia o godzinie 4téj po południu zachorowało osób 253 (158 mężczyzn, a 94 niewiast), ogółem więc od wybuchnienia cholery zapadło osób 735; w ciągu ostatnich 24 godzin umarło 100 osób (69 mężczyzn, 31 kobiet), ogółem 267 osób.

W Londynie zachor. ogółem od początku choroby osób 2022, um. 1071. — Ogólna summa zapadłych na cholerę w Anglii i Szkocyi wynosi od pokazania się pomoru 9261, z tych umarło 3476.

WYDZIERZAWIENIE.

Dobra Pogorzelskie w powiecie tutejszym położone, składające się z miasta Pogorzeli z folwarkiem, jako też i z folwarku Bielawy, Głuchowo i z wsi Gumienice wraz z przynależytościami, mają być od S. Jana r. b., aż do S. Jana 1835. więcéj dającemu wydzierżawione. Celem tego wyznaczyliśmy termin peremtoryczny na

dzień 19ty Czerwca r. b.

o godzinie 9. zrana w izbie naszéj instrukcyjnéj przed Deputowanym W. Sędzią Hennig, na który chęć mających zadzierżawienia te dobra z tém oznajmieniem zapozywamy, iż chcący licytować, winien kaucyi 1000 Tal. wprzody stawić. O innych warunkach zadzierżawienia dowiedzieć się można w naszéj registraturze.

Krotoszyn, dnia 12. Marca 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PUBLICANDUM.

Gospodarstwo na holendrach Zinskowo pod Tomyślem sub Nro. 4. położone, Greiserom należące, z jednéj huby i półtory morgi roli i potrzebnych budynków się składające i na 805 tal. 22 sgr. 6 fen. sądownie otaxowane, ma w drodze koniecznéj subhastacyi najwięcéj dającemu być sprzedane.

My z polecenia Król. Sądu Ziemiańskiego Poznańskiego do tego peremtoryczny termin licytacyjny na

dzień 30sty Kwietnia r. b.

zrana o 9. godzinie w lokalu magistratskim w Nowym Tomyślu wyznaczyli, na który ochotę kupna mających z tém ostrzeżeniem zapozywamy, że taxa i warunki w naszéj registraturze przejrzane być mogą.

Buk, dnia 11. Lutego 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Pokoju.

UWIADOMIENIE.

Należąca do Kamelaryi miasta Szremu, niedaleko tegoż miasta położona wieś Zbrudzewo (któréj dzierżawa na Sty Jan r. b. się skończy), od tego czasu znowu w dalszą 3 letnią dzierżawę przez licytacyą wypuszczoną być ma.

Chęć dzierżawienia mający, mogą warunki, pod któremi przyderzenie nastąpi, przejrzeć przed terminem w Kancelaryi Urzędu Radzczo-Ziemiańskiego tutaj i w Kancelaryi Magistratu tutejszego, a chcąc wieś obejrzeć, udać się względem tego do podpisanego Magistratu.

Wzywamy ich, ażeby na wyznaczonych

dnia 25. Kwietnia,
„ 3. Maja i
„ 14. Maja r. b.

terminach licytacyjnych w Kancelaryi Magistratu tutaj stanęli, podanie swe zadeklarowali i przyderzenia salvo Approbatione Przeświet. Regencyi w Poznaniu oczekiwali.

Zresztą niebędzie przypuszczony do licytacyi nikt, który przed przystąpieniem do licytowania niezłoży kaucyi 600 Tal. gotowizną lub w papierach rządowych niezwłocznie zrealizowanemi być mogących.

Szrem, dnia 6. Kwietnia 1832.

Magistrat.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 11. *Kwietnia* 1832.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	2	—	—	—	2	5	—
Żyto . . .	1	10	—	—	1	17	6
Jęczmień . .	1	5	—	—	1	7	6
Owies . . .	—	22	6	—	—	25	—
Tatarka . .	1	10	—	—	1	15	—
Groch . . .	1	12	6	—	1	15	—
Ziemiaki . .	—	12	—	—	—	14	—
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	15	—	—	—	17	6
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	20	—	—	4	—	—
Masła garniec	1	10	—	—	1	25	—